ZAMEK NA ZDZIWIONEJ GÓRZE

GDZIE KRÓLESTWO BYWA DUŻE
TAM TRADYCJA NAKAZUJE,
ŻE NA DOSYĆ STROMEJ GÓRZE
ZAMEK WIELKI SIĘ BUDUJE.

MA MIEĆ WIEŻE DOSYĆ SPORE,
MOST ZWODZONY NA ŁAŃCUCHACH
FOSĘ, OT Z ALIGATOREM
DLA TYCH CO NIE BĘDĄ SŁUCHAĆ.

JAKIŚ RYCERZ TEŻ SIĘ NADA
CHOĆBY NAWET DLA POZORU
TRON, RAZ W ROKU MASKARADA
I KSIĘŻNICZKA BEZ HUMORU,

LUB PYSKATA, LUB ZŁOŚLIWA,
NO I MA BYĆ BARDZO ŁADNA
RARYTASEM PRZY TYM BYWA
GDY KSIĘŻNICZKA JEST ZARADNA.

LECZ DO SEDNA CZAS NAM WRACAĆ,
BOWIEM W JEDNEJ Z DZIWNYCH BAJEK
WRE W KRÓLESTWIE CIĘŻKA PRACA
I NA GÓRZE ZAMEK STAJE.

JEJ NIE PYTA NIKT O ZDANIE,
BO TO JASNA SPRAWA PRZECIE,
ŻE TAM WŁAŚNIE ZAMEK STANIE
OCZYWISTA RZECZ NA ŚWIECIE.

GÓRA ZNANA Z ŁAGODNOŚCI
TYLKO Z CIEKAWOŚCIĄ ZERKA
NA SWYCH NOWYCH, DWORNYCH GOŚCI
W CZAPACH, SZALACH I FUTERKACH,

BO TO ZIMNA JEST KRAINA
LÓD Z ZAMIECIĄ TUTAJ HULA
A GDY MRÓZ TRZESZCZEĆ ZACZYNA
NIE CZAS CHODZIĆ JUŻ W KOSZULACH.

ZAMEK STANĄŁ W DNI NIEWIELE,
WSZYSCY ZATEM MAJĄ ŚWIĘTO
A, ŻE WYSZŁO TO W NIEDZIELĘ
NAWET MIĘSNY SKLEP ZAMKNIĘTO :).

W TEJ RADOŚCI, W TYM WESELU,
CZAS PRZEDSTAWIĆ WAM KSIĘŻNICZKĘ
CO NA TRONIE I W FOTELU
RZADKO SADZA SWĄ SPÓDNICZKĘ.

SPORO MA NA NOSIE PIEGÓW
I LORNETKĘ W DROBNEJ DŁONI
WCIĄŻ W POŚPIECHU, WIECZNIE W BIEGU
NO I ZNOWU ZA CZYMŚ GONI.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

JEST CIEKAWOŚĆ DOBRĄ CECHĄ
TO NIE UJMA DLA KSIĘŻNICZKI
CHOĆ SŁÓW MAMY BRZMI GDZIEŚ ECHO:
„NIE GARB SIĘ! WŁÓŻ RĘKAWICZKI!

STÓJ SPOKOJNIE! UPNIJ GRZYWĘ!
POBRUDZIŁAŚ ZNÓW SUKIENKĘ!
OJ SKARANIE TO PRAWDZIE!
CHODŹ SPOKOJNIEJ, NO I Z WDZIĘKIEM!”

LUBI NASZA BOHATERKA
ZBIERAĆ „SKARBY”, CZASEM ŚMIECI
W KAŻDY KĄCIK ŚMIAŁO ZERKA
CIĄGNIE JĄ TO CO SIĘ ŚWIECI.

PEWNEJ NOCY, MROŹNEJ ZIMY
STAŁA PANNA PRZY OKIENKU
PODZIWIAŁA TRZY GODZINY
GWIAZDY PEŁNE GRACJI, WDZIĘKI,

NO I JESZCZE TAK BŁYSZCZĄCE,
ŻE JE WIDAĆ AŻ Z DALEKA!
POMYŚLAŁA KONIEC KOŃCEM
„CHCĘ JE MIEĆ! I NIE CZAS ZWLEKAĆ”

ODTĄD KAŻDEJ NOCY ZIMNEJ
WYRUSZAŁA WRAZ Z DRABINĄ
DO WSI CORAZ DALSZEJ, INNEJ
NO A GWIAZDKI? Z NIEBA GINĄ!

JUŻ POŁOWA FIRNAMENTU
WIEJE CZERNIĄ, TYLKO DZIURY
POZOSTAŁY OD MOMENTU
GDY KTOŚ ZAKRADŁ SIĘ DO GÓRY.

A KSIĘŻNICZKA GWIAZDY CHOWA
POD ŁÓŻECZKIEM I W ŁAZIENCE
I GWIAZD SZAFY JEST POŁOWA
A WCIĄŻ NOWE TRZYMA W RĘCE.

ZADZIWIŁO ASTRONOMÓW
NIESŁYCHANE TO ZJAWISKO
- „GINĄ GWIAZDY PO KRYJOMU!”
KRZYCZĄ ROBIĄC ZBIEGOWISKO.

W TYCH CIEMNOŚCIACH KOTY GINĄ
I TE BIAŁE I TE CZARNE
NAWET LUDZIE SIĘ NIE MINĄ
BEZ GWIAZD NOCĄ ŻYCIE MARNE!

TRZESZCZY GÓRA NA TE SŁOWA
TOCZY GŁAZÓW RUMOWISKO
BO CIEKAWI JĄ ROZMOWA
A ODPOWIEDŹ JEST TAK BLISKO!

CIĘŻKO GÓRZE ZAMEK DŹWIGAĆ
GDY Z DNIA NA DZIEŃ WCIĄŻ PRZYBIERA
A W POKOJACH NOCĄ MIGA

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

NO I MRUGA COŚ, OT TERAZ!

ZDZIWIŁ ŁOSKOT ASTRONOMÓW
I TEN BLASK CO W ŚRODKU NOCY
CHOCIAŻ BARDZO PO KRYJOMU
JEDNAK Z ZAMKU WCIĄŻ SIĘ TOCZYŁ.

GRZECZNIE DO DRZWI ZAPUKALI
KRÓL OTWORZYŁ IM W SZLAFMYCY
PODUMALI, POTUPTALI..
- CZEGÓŻ CHCECIE DOSTOJNICY?

- GWIAZD SZUKAMY MOŚCI KRÓLU
A STĄD JASNOŚĆ WIELKA BIJE!
WYPRĘŻAJĄ TEŻ DO BÓLU
PRZY TYCH SŁOWACH SWOJE SZYJE.

I WYDAŁA SIĘ WNET SIĘ SPRAWA,
ŻE KSIĘŻNICZA PO KRYJOMU
W SWOICH ŻARTACH I ZABAWACH
ZNIOSŁA MNÓSTWO GWIAZD DO DOMU.

CHCIAŁA ZŁOTĄ MIEĆ KOLEKCJĘ
I PODZIWIAĆ JĄ WIECZOREM
A DOSTAŁA NIEZŁĄ LEKCJĘ
I KAZANIE CAŁKIEM SPORE.

TO CO MOŻE CIESZYĆ OKO
NIECHAJ CIESZY WSZYSTKICH LUDZI
GWIAZDY MAJĄ TKWIĆ WYSOKO
NO I UŚMIECH WSZYSTKICH BUDZIĆ.

PO TEJ SPRAWIE GÓRA NIECO
ODETCHNĘŁA OD CIĘŻARU
I ULŻYŁA SWOIM PLECOM
POZBYWAJĄC SIĘ TON PARU.

LECZ ZDZIWIENIE POZOSTAŁO,
- NADAL MIESZKA TU KSIĘŻNICZKA
CO POMYSŁÓW MA NIEMAŁO
I CHARAKTER WĘDROWNICZKA.

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026